

Latarnie uliczne nie wygasną

Napisano dnia: 2023-01-25 13:18:10



KŁODZKO (inf. wł.). O ponad 2 mln zł więcej, wskutek podwyższenia cen prądu, przyjdzie gminie zapłacić w tym roku za faktury dotyczące jego zużycia na oświetlenie uliczne. Za te pieniądze można wiele zrobić, np. w zakresie infrastruktury komunalnej. Niestety, ratusz zdecydował, że będzie regulował wskazane należności, bo chce uchronić kasę miejską przed jeszcze większymi wydatkami.

Wyroki wydane przez niektóre sądy powszechne w Polsce wskazują jednoznacznie, że tam, gdzie zainstalowano w miejscach publicznych latarnie, muszą one funkcjonować w porze wieczorowo-nocnej. W sytuacjach, gdy tak się nie dzieje, a dojdzie do wypadku i roszczeń do gminy o wypłatę odszkodowania Temida zdecydowanie staje po stronie poszkodowanych.

Tą rzeczywistością kieruje się burmistrz Kłodzka **Michał Piszko**, indagowany przez nas o to, czy w ramach oszczędności energetycznych będą wygaszane lub wręcz likwidowane lampy uliczne.

- Nie, nie mamy takiego zamiaru. Będziemy płacić wyższe rachunki kosztem pieniędzy przewidzianych na niektóre inwestycje. Przeznaczymy je na wydatki bieżące, których jest niemało. Gdybyśmy już mieli fundusze przewidziane w ramach Krajowego Planu Odbudowy, to nie byłoby kłopotów z realizacją wszystkich przymierzonych inwestycji. Nie ukrywam, że liczę, iż w końcu zostanie rozstrzygnięty przetarg na wymianę całego oświetlenia na terenie miasta. Dałoby to nam oszczędność energetyczną niemałego rzędu; mamy lampy pobierające po 750 W. W ramach projektu, w przypadku 3,5 tysiąca lamp zejdziemy z poborem energii do 50 W przez każdą z nich - mówi wóldarz Kłodzka.

(bwb)